

# **Szlaki wodne północ – południe 2005 -2009**

## **Sprawozdanie z rejsu**

**Cel rejsu:** Przejście dwóch szlaków z Polski na południe: przez Bałkany (Dunaj) i przez Francję. Tym samym uzupełnienie rejsu Dnieprem, odbytego w 2001 r. z Kijowa do Sewastopola.

**Trasa:** Z Ostródy kanałami i rzekami do Dunaju, dalej na Morze Czarne oraz drogą morską do ujścia Rodanu (k. Marsylii). Samotny powrót do Ostródy drogą przez Rodan, Mozelę i Ren. Przebyto 12 tys. km (w tym ok 2 tys. mil morskich), odwiedziono 17 państw, żeglowano na 9 dużych rzekach europejskich, przez 6 mórz oraz pokonano ok 500 śluz.

**Termin:** 30.07.2005 r. – 13.05.2009 r.

**Jacht:** s/y **Moj Fram** (Colin 27), nr rej. POL 2742, słup, Lc - 8,23 m, Bc -2,98 m, laminat ps, S - 38 m<sup>2</sup>, zanurzenie 0,9 m, silnik Nanni Diesel 3,75 HE 21 KM. Wyposażenie: radio VHF, Navtex, GPS, autopilot, tratwa pneumatyczna i boja EPIRB.

**PR:** Z pierwszych etapów opublikowano relacje w czasopiśmie H2O (z pozostałych etapów relacje w przygotowaniu). Rejs (jak i poprzednie rejsy) popularyzowane są na stronie [www.mojfram.lh.pl](http://www.mojfram.lh.pl). Przybycie do Ostrody relacjonowała lokalna telewizja Vectra. W zagranicznych klubach wodnych wymieniano proporce Klubu Wodnego LOK w Ostródzie. Kapitan jachtu został członkiem Morskiego Klubu Jachtowego w Bałczik (Bułgaria) i brał tam dwukrotnie udział w klubowych regatach morskich.

### **Harmonogram (wyciąg z dziennika jachtowego):**

Data	Miejsce
30.07.2005 r.	Start w Ostródzie, wejście na Kanał Elbląski
12.08.2005 r.	Kanał Jagielloński, Nogat
13.08.2005 r.	Wisła
15.08.2005 r.	Brda
17.08.2005 r.	Kanał Bydgoski, Noteć
19.08.2005 r.	Warta
21.08.2005 r.	Kostrzyn (zimowanie)

30.05.2006 r.	Odra, kanały niemieckie (przez Hohensaaten)
13.06.2006 r.	Ren (w Wesel)
14.06.2006 r.	Kanał Ren (Waal) – Moza, Moza
21.06.2006 r.	Kanały francuskie (przez Nancy i Strasbourg)
01.07.2006 r.	Ren (w Strasbourg)
02.07.2006 r.	Men, kanał Men - Dunaj
11.07.2006 r.	Dunaj
02.08.2006 r.	Baja (Węgry), zimowanie
03.05.2007 r.	Dunaj, kontynuacja rejsu
03.07.2007 r.	Ujście Dunaju do Morza Czarnego (Sulina)
05.07.2007 r.	Powrót Dunajem w kierunku kanału Cernovoda
12.07.2007 r.	Kanał Cerovoda
13.07.2007 r.	Morze Czarne (Konstanca)
20.07.2007 r.	Bałczik (Bułgaria), zimowanie
22.03.2008 r.	Morze Czarne, kontynuacja rejsu
02.04.2008 r.	Bosfor, Morze Marmara
09.04.2008 r.	Dardanele
14.04.2008 r.	Morze Egejski
02.05.2008 r.	Kanał Koryncki
13.05.2008 r.	Morze Jońskie
31.05.2008 r.	Cieśnina Messyńska
01.06.2008 r.	Morze Tyrreńskie
19.06.2008 r.	Morze Liguryjskie
22.06.2008 r.	Cap Corse
23.06.2008 r.	Zatoka Lwa
26.06.2008 r.	Port St. Luis du Rhone, zimowanie
26.03.2009 r.	Wejście na Rodan
02.04.2009 r.	Saona
09.04.2009 r.	Kanał des Vosges
14.04.2009 r.	Mozela
21.04.2009 r.	Ren (w Koblencji)
22.04.2009 r.	Kanały niemieckie (do Odry przez Eisenhuettenstadt)
03.05.2009 r.	Odra, Warta, Noteć
09.05.2009 r.	Wisła, Nogat
11.05.2009 r.	Kanały Jagielloński i Elbląski
13.05.2009 r.	Ostróda, Klub Wodny LOK. Koniec rejsu.

### **Trudności:**

1. Oba etapy przez Polskę (Ostróda – Kostrzyn) charakteryzowały się niskimi stanami wód (szczególnie na Wiśle) i utrudnieniami spowodowanymi roślinnością podwodną (szczególnie na Noteci). Zaliczono 5 wejść na mieliznę na Wiśle (na szlaku żeglownym).

2. W Niemczech problemem jest pokonanie Renu. Odcinkami występuje prąd dochodzący do 10 km/h, silne zafalowanie i bardzo duży ruch zawodowy (szczególnie między Duisburgiem a Rotterdamem). Stąd też w

drodze do Menu wybrano wariant przez Mozę, pozwalający na uniknięcie poruszania się w górę Renu.

3. Cechą charakterystyczną kanałów francuskich jest bardzo duża ilość śluz automatycznych, na dodatek niezbyt przyjemnych przy śluzowaniu się w górę (silne zawirowania w komorze).

4. Dunaj nie sprawiał większych problemów, poza wystąpieniem w lecie niskich stanów wód (począwszy od Węgier) i dwukrotnie wiatru 7 - 8 Bf.

5. Etap morski przebiegał w dużej części akwenami rzadko uczęszczanymi przez jachty (Morze Czarne, północna część Morza Egejskiego, zachodnia część Morza Jońskiego). Na akwenach tych słabo rozwinięta jest infrastruktura żeglarska, występują niekorzystne zjawiska atmosferyczne. Na dodatek etap ten zrealizowano na wiosnę (marzec - czerwiec), mając 80% wiatrów przeciwnych, 5 - 9 Bf. Zaliczono udane przejście Cap Corse (w przypadku nagłego pojawienia się silnego Mistralu akwen ten uchodzi za bardzo niebezpieczny). Prognozy pogody (Navtex i VHF) sprawdzały się na pokonywanych akwenach co najwyżej na ok 4 h do przodu.

6. Powrót do Polski z Morza Śródziemnego odbył się z jednoosobową obsadą. Dużą trudność stanowi silny prąd na Rodanie. W kanałach podejściowych do 13 śluz (położonych obok elektrowni wodnych), o długości od 2 do 14 km, występował przy średniej wodzie prąd do 12 km/h. Podejście do śluz możliwe było tylko przez obszar zawirowań, 2 - 3 m od brzegu.

**Uwagi końcowe:** W trakcie rejsu nie odnotowano żadnych sytuacji nadzwyczajnych lub awarii jachtu czy silnika (nie licząc czterokrotnego zablokowania wału napędowego przez dryfujące kawałki lin i sieci oraz pięciokrotnego wejścia na mielizny na Wiśle, na szlaku żeglownym).

Grzegorz Raciborski  
s/y Moj Fram